

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadestane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. za zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Litwa, Niemcy a Polska.

W związku z poruszoną przez nas we wczorajszym artykule sprawą unii celnej litewsko-niemieckiej jesteśmy w możności podzielić się z czytelnikami analizą stosunków gospodarczych niemiecko-litewskich. Artykuł niniejszy wyszedł z pod pióra jednego z najlepszych znawców tych kwestii p. Teodora Nagórskiego.

Red. UWAGI: 1) Dane cyfrowe są oparte na publikacjach litewskiego urzędu statystycznego i danych „International de Commerce”. 2) Wymienione w tekście towary są uszeregowane w porządku znaczenia wartościowego dla handlu zagranicznego Litwy.

Prasa ostatnich tygodni pomieściła dość liczne wiadomości, dotyczące zbliżenia litewsko-niemieckiego. Miałyby nastąpić porozumienie gospodarcze i polityczne, w szczególności zaś unia celna. Wiadomości te są w dużej mierze nieścisłe, jednakże nie są bezpodstawne. Litwa łączy się bowiem „z zasady” z każdym wrogiem Polski w nadziei na podbój Wileńszczyzny. Po ostatnim przewrocie—skłaniają ją ku temu poglądy osobiste dwóch najwyższych przedstawicieli rządu. P. Smetona — prezydent Republiki jest bowiem znanym jeszcze z czasów „Ober-Ostu” stronnikiem niemieckim, zaś p. Augustyn Walde-maras—prezes Rady Ministrów — jest Niemcem z pochodzenia.

Prócz tego, dwaj wspomniani mężowie stanu należą do partii zachowawczej narodowców, nieufających, jak wiadomo, możliwości samodzielnego bytu Litwy i szukających oparcia nazwaną. Wobec tego, że momenty społeczne nie pozwalają narodowcom na ścisły alians z Rosją, są oni w wysokim stopniu skłonni do rzucenia się w szeroko otwarte ramiona Niemiec.

W umysłach grupy rządzącej dziś na Litwie, idea związku z Niemcami wiąże się ściśle z planami rozwoju politycznego i kulturalnego kraju.

Rozważymy niżej sprawę z punktu widzenia problemów gospodarczych, odgrywających tak ważną rolę w powojennym ukształtowaniu stosunków w Europie. Danych po temu dostarczy statystyka handlu zagranicznego Litwy.

Jak wiadomo, głównym przedmiotem litewskiego eksportu są: *surowce i produkty włókiennicze* (len i produkty lniane, nasiona koniuczyny, drzewo i półfabrykaty drzewne), stanowiące przeciętnie około 72% całego eksportu; *produkty żywnościowe* (mięso świeże, masło, jaja, sery, wreszcie zioła), stanowiące przeciętnie około 12% całego eksportu; *zwierzęta żywe* (nierogaczyna, konie, cielęta, woły, krowy, kury), stanowiące przeciętnie 12% całego eksportu.

O ile chodzi o litewski import, to tutaj pierwszorzędną rolę odgrywają następujące produkty: *fabrykaty* (tkaniny bawełniane, tkaniny wełniane, papier i wyroby z papieru, maszyny do szycia, maszyny rolnicze, nici bawełniane, różne maszyny, galanterja, różne narzędzia i aparaty, skóry wykończone, wyroby stalowe, obuwie skórzane, obuwie i wyroby kauczukowe, wyroby żelazne i blaszane, chemikalja, bielizna i ubrania, automobile i rowery, wyroby z żelaza surowego, tkaniny jedwabne, instrumenty muzyczne, drut i wyroby z drutu, medykamenty, wyroby szklane, farby i inne), stanowiące razem około 48% całego importu litewskiego; *surowce i produkty włókiennicze* (węgiel kamienny, koks i brykiety, nafta i przetwory naftowe, oraz oleje mineralne, superfosfaty, żelazo i stal, tytoń, różne nasiona, cement, drzewo surowe), stanowiące razem

około 24% importu litewskiego; *produkty żywnościowe* (cukier, śledzie, sól, oleje roślinne, owoce suszone, ryż, margaryna, herbata, kawa i inne), stanowiące około 23% całego importu litewskiego.

Niemcy w wyżej wymienionym obrocie towarowym Litwy odgrywają z natury rzeczy rolę poważną. Udział Niemiec w eksporcie w r. 1926 stanowił około 29 proc. całego litewskiego eksportu. W szczególności w ciągu pierwszych 8 miesięcy 1926 r., wywóz litewski do Niemiec zaznaczył się w odsetkach do ogólnego wywozu litewskiego danego produktu, w następujących grupach produktów: nierogaczyna—99,10%; masło—92,83%; len—9,90%; mięso świeże—87,39%; bydło rogate—60,65%; gęsi—80%; zboże—około 75%; jaja—około 50%. Prócz tego udział Niemiec jest dość znaczący w odbiorze drzewa, nasion koniuczyny, siemienia lnianego, skór, szmat, szczeciny świnięcej, włośna kośmieskiego. Jednakże, jak to widać z wyżej podanych cyfr, szczególnie na rynku, litewskich produktów spożywczych i zwierząt żywych, Niemcy odgrywają dominującą i prawie bezkonkurencyjną rolę. W odbiorze surowców litewskich, wyprzedza je Anglia (len i produkty oraz drzewo), Łotwa (len, włośna, skóry, nasiona), Czecho-Słowacja (len i produkty).

O ile chodzi o udział Niemiec w litewskim imporcie w ciągu roku 1926, to ten wyraził się cyfrą około 48%, co czyni z Niemiec najważniejszego dostawcę Litwy. W szczególności w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy 1926 roku przywóz litewski z Niemiec zaznaczył się w odsetkach do ogólnego przywozu litewskiego danego produktu, w następujących grupach produktów: Tkaniny bawełniane bielone i farbowane—57,80%; tkaniny wełniane—78,86%; galanterja—84,70%; szelazno w sztabach—25,40%; nici bawełniane—62,00%; cukier—13%; narzędzia i aparaty różne—74,00%; obuwie—56,40%; maszyny rolnicze—20,90%. Prócz tego przewieziono z Niemiec: znaczne ilości węgla, koku i brykiatów; soli i śledzi; cukru; ryżu; superfosfatów i drzewa surowego. Jak to wynika z wyżej podanych cyfr, Litwa nabywa w Niemczech lwią część — przeciętnie $\frac{2}{3}$, sprowadzanych fabrykatów. W dziale surowców i półfabrykatów konkuruje z Niemcami Polska (węgiel, nafta i przetwory naftowe), Holandia (węgiel), Anglia (węgiel), Stany Zjednocz. (nafta i przetwory, tytoń, różne). W dziale produktów spożywczych przewagę mają: Czecho-Słowacja (cukier), Anglia (śledzie), Polska (cukier, spirytus, suszone owoce).

Podane zestawienia podkreślają aż nadto wyraźnie tendencje niemieckiej polityki gospodarczej względem Litwy. Niemcy uczynili z sukcesorów Witoldowego państwa swego hołowcę bydła i dostawcą produktów zwierzęcych z jednej strony, zaś odbiorcą niemieckich fabrykatów z drugiej. Jeśli przypomnimy sobie czasy z przed roku 1917, —

Echa likwidacji Hramady w Wilnie.

Przez ostatnie dwa dni nie było na Wileńszczyźnie żadnych aresztowań. Dotychczas aresztowani Hramadowcy i komuniści oddani zostali do dyspozycji władz śledczych.

Sledztwo w tej sprawie, jak już donosiliśmy w jednym z poprzednich numerów naszego pisma, ma być ukończone najdalej w ciągu 2-ch miesięcy.

Z pośród aresztowanych dotychczas wypuszczono tylko 2-ch Białorusinów, Menkego i Marcinczyka, co do których nie znaleziono żadnych dowodów przestępstwa.

Powtórna rewizja w Banku Białoruskim i u Kowszy.

Onegdaj władze prokuratorskie, przy udziale policji dokonały powtórnej rewizji w lokalu Białoruskiego Banku i w mieszkaniu duchownego prawosławnego Kowszy, który był głównym buchalterem Banku i członkiem konsystorza prawosławnego.

Z mieszkania aresztowanego Kowszy policja zabrała cały szereg ksiąg buchalteryjnych, należących do Białoruskiego Banku. Poza to nic podejrzanego policja nie znalazła.

Co znaleziono u posta Taraszkewicza?

W związku z aresztowaniem posta Hramady Taraszkewicza, część pras wileńskiej podała o znalezieniu przy poście Taraszkewiczu 10.000 dolarów.

Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, wiadomość ta nie odpowiada prawdzie. U aresztowanego znaleziono skromną sumę — 37 dolarów i najnowszą instrukcję Polskiej Partji Komunistycznej.

Sekretarjat Hramady nie zamknięty.

Sekretarjat Hramady Białoruskiej, który się znajduje w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr 32, zwrócił się do prokuratury wileńskiej z zapytaniem, czy wobec ostatnio przeprowadzonych aresztowań wśród postów białoruskich i członków Hramady — sekretarjat może nadal legalnie funkcjonować i czy nie należy go uważać za zamknięty.

Prokuratura nie dała sekretarjatowi konkretnej odpowiedzi. W każdym razie nie zakomunikowała nic o zamknięciu sekretarjatu.

Temsamem sekretarjat Hramady jest nadal czynny i w dalszym ciągu ogniskuje się tam praca polityczna i oświatowa Białoruskiej Hramady.

Buletyn Sejmowy mniejszości narodowych.

W związku z aresztowaniami postów białoruskich wszystkie partie mniejszości narodowe dopatrują się w tem ucisku narodowościowego, stosowanego przez Ministra Sprawiedliwości Meysztowicza, który znany jest z wysiedlenia za czasów Litwy Środkowej 33 Litwinów i Białorusinów z granic Polski.

Ostatnie aresztowania przyczyniły się do wzajemnego zbliżenia się wszystkich sejmowych stronnictw mniejszości narodowych, które noszą się z zamiarem wydawania w najbliższej przyszłości wspólnego biuletynu sejmowego, redagowanego w 4-ch językach lokalnych i 3 językach obcych: francuskim, niemieckim i angielskim.

Rodziny aresztowanych postów dostarczają im jedzenie.

W ostatnich 2-ch dniach rodziny aresztowanych postów po otrzymaniu odpowiednich zezwoleń od władz prokuratorskich, dostarczają postom białoruskim pożywienie oraz pieniądze na niezbędne wydatki. Aresztowani postowie rozmieszczeni są w osobnych celach dla przedstawców politycznych.

W Grodzieńszczyźnie.

Aresztowanie 2-ch komunistycznych komitetów rejonowych w Grodzieńszczyźnie.

W wyniku przeprowadzanej likwidacji elementów wyrotowych na Ziemiach wschodnich, w Grodzieńszczyźnie zostali aresztowani członkowie 2-ch rejonowych komitetów Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Ogółem zostało aresztowanych 14 osób. W lokalach zlikwidowanych komitetów znaleziono bardzo obciążający materiał dowodowy, jak odezwę, instrukcje, nakazy Centrali P. P. K., szelazno indywidualnego terroru i t. d.

Aresztowanie Okręgowego Komitetu komunistycznego w Grodzieńszczyźnie.

W samym Grodzieńszczyźnie aresztowano Okręgowy Komitet komunistyczny w liczbie 12 osób. Są to: prezes Komitetu Szyszkiwicz, Mikołaj Jakimowicz, Pocobut—pracownik państwowej fabryki tytoniowej w Grodzieńszczyźnie, Piszarowa, Kulikowski i t. d.

Ustalono, iż przed 3-ma dniami bawił w Grodzieńszczyźnie, aresztowany w Wilnie wybitny komunistyczny instruktor komunistyczny na północo-wschód Józef Sztrumpf.

Aresztowania członków Hramady w Grodzieńszczyźnie.

Do chwili obecnej do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Grodzieńszczyźnie zostało 10 członków Hramady, którzy kierowali robotą Hramady na terenie powiatów grodzieńskiego, wołkowyskiego, słonimskiego, prużańskiego i kosowskiego.

(Ciąg dalszy na stronie drugiej).

czasy, gdy niemiecka opinia publiczna nazwała „Hindenburgland” przestrzenie obecnej Kowieńszczyzny, Wileńszczyzny, Grodzieńszczyzny — Polesia, wyznaczając tym terenem właśnie rolę żywiciela Niemiec wobec blokady wojennej i ewentualnej powojennej, to nie będziemy mogli odmówić naszemu zachodniemu sąsiadowi wielkiej przenikliwości i trafnego przewidywania w kategoriach życia gospodarczego. Mimo wszelkie ciężary,

płynące z postanowień traktatu Wersalskiego, a mające na celu osłabienie przedwojennego zwycięskiego germanizmu, Niemcy kontynuują „Drang nach Osten” i to po szlakach wypróbowanych. Jak za czasów z przed Grunwaldu, pierwszym celem ekspansji jest Litwa, a ściślej mówiąc — Żmudź. I jak za czasów z przed 1510 roku, władcy Żmudzi idą Niemcom na rękę.

T. Nagurski.
(D. c. n.)

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelnym redaktorem przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. 80.750.

Pos. Miedzinski ministrem Poczt i Telegrafów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W godzinach wieczornych odbyło się pełne posiedzenie klubu parlamentarnego Wyzwolenie, na którym członkiem tegoż klubu pos. Miedzinski oświadczył, że został zaakceptowany propozycja w imieniu rządu objęcia teki ministra poczt i tel. Kilka chwil później poseł Miedzinski otrzymał telegram, że nominacja jego na stanowisko ministra poczt i telegrafów została podpisana przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wobec tego pos. Miedzinski wyśtosował list treści następującej: „Do klubu parlamentarnego Wyzwolenie.

Mam zaszczyt zakomunikować Panom Kolegom, że prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski zaszczylił mnie propozycją objęcia teki ministra poczt i telegrafów w jego rządzie. Uważając osobliście dla siebie za niemożliwe odmówienie p. Marszałkowi współpracy na jakimkolwiek stanowisku, zdecydowałem się propozycję tę przyjąć. Dla uniknięcia możliwych nieporozumień stwierdzam, że propozycja ta postawiona mi została zupełnie personalnie, nie jako członkowi klubu parlamentarnego Wyzwolenie i rozumiem również, że i zgoda moja na nią powzięta na własną wyłączność odpowiedzialność nie wiąże stronnictwa i klubu, ani w jego polityce, ani w jego stosunku do rządu.

Proszę uprzejmie o łaskawe przyjęcie powyższego do wiadomości i łącze wyrazy głębokiego poważania”.

(—) Miedzinski.

Klub Wyzwolenie postanowienie to jednomyślnie przyjął do wiadomości. Ponieważ pos. Miedzinski nie złożył mandatu poselskiego i klub Wyzwolenie zajął takie, a nie inne stanowisko wobec nominacji p. Miedzinskiego, należy wnioskować, że stosunek Wyzwolenia do rządu stracił na swej ostrości.

Sejm i Rząd.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W Senackiej Komisji skarbowo-budżetowej.

Senacka Komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad działem trzecim Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotyczącym Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia.

Referat o jej działalności przedstawił sen. Godlewski (ZLN), wskazując na bardzo szczerze uposażenie tego działu pod względem finansowym, gdyż wynosi ono tylko pół procenta budżetu państwowego i na niedostateczność środków w stosunku do zadań. Podniósł on następnie intensywną i owocną działalność Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia i Ministerstwa Opieki Społecznej w dziedzinie walki z jaglicą i gruźlicą, poczem wskazał na niedostateczność pomieszczeń dla umysłowo-chorych w szpitalach. Dalej referent omówił sprawę rozwoju zdrojowisk.

W rezultacie obrad przygotowano parę poprawek do ustawy budżetowej w kierunku niezminiejszenia dalszej liczebności organów administracyjnych służby zdrowia. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na wtorek dnia 25-go b. m. na godz. 10 rano. Na porządku dziennym budżet Ministerstwa Komunikacji.

Referuje sen. Siedlecki (PPS).

Prof. Bartel powrócił z Krakowa.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj o godz. 9 rano wice-premier prof. Bartel w towarzystwie swego sekretarza osobistego por. Zaćwilichowskiego powrócił z Krakowa i natychmiast objął urządowanie.

P. w.-premier poddał się w Krakowie lekkiej operacji ramieniu.

Konferencja u Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 20.1. (Pat). Dziś w południe przybył do prezydium Rady Ministrów p. Premier Marszałek Piłsudski, gdzie odbył półgodzinną konferencję z wicepremierem Bartlem i ministrem sprawiedliwości Meysztowiczem.

P. Colban u p. Prezydenta.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

p. Prezydent Rzeczypospolitej powraca do Spały w nadchodzącą niedzielę, poczem będzie obecny na konkursie hippicznym i p. szwoleżerów.

W poniedziałek p. Prezydent przyjmie p. Colbana.

Odjazd p. Colbana do Genewy.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Minister spraw zagranicznych odbył wczoraj z przybyłym do Warszawy szefem sekcji mniejszościowej przy Generalnym Sekretariacie Ligi Narodów p. Colbanem konferencję.

Jak wiadomo, p. Colban na zaproszenie rządu polskiego badał stosunki panujące w szkolnictwie mniejszościowym na Górnym Śląsku. P. Colban zostanie do poniedziałku w Warszawie.

Po swym powrocie do Genewy p. Colban ma przedłożyć Generalnemu Sekretarjatowi memorjał dotyczący jego obserwacji z terenu górnośląskiego. Niezawodnie p. Colban podczas swego pobytu na Górnym Śląsku miał możliwość stwierdzić, iż skargi i żale niemieckiego Folksbundu są najzupełniej nieuzasadnione.

Ceremonja wręczenia biretu kardynańskiego.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Ceremonja wręczenia przez Prezydenta Rzeczypospolitej biretu kardynańskiego nuncjuszowi kard. Lauriemu ma mieć przebieg następujący:

Dnia 25 b. m. o godz. 10 rano Jego Eminencja przybędzie do Zamku w towarzystwie szefa protokołu i w asyście oddziału szwoleżerów. Ceremonja nałożenia biretu odbędzie się w kaplicy zamkowej. Dokona jej po mszy świętej odprawionej przez bisk. Galla p. Prezydent w obecności korpusu dyplomatycznego, rządu i t. d. Następnie szef protokołu wręczy nuncjuszowi kard. Lauriemu odznak orderu Białego Orła. Po audjencji publicznej w sali assamblowej, gdzie wygłosi przemówienie p. Prezydent Rzeczypospolitej i nuncjusz odbędzie się śniadanie z udziałem p. Prezydenta i uczestniczących w ceremonii dostojników.

Zabezpieczenie podaży przedmiotów codziennego użytku.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

O ostatnim Nr. „Monitera Polskiego” ogłoszone zostało uzupełnienie do rozporządzenia ministra spraw wewn. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów codziennego użytku.

Rozporządzenie to ma poważne znaczenie z tego względu, ponieważ na jego miejsce oraz w myśl rozporządzenia uchwał komunalnych co do opłat za korzystanie ze świadczenia elektryczni, gazowni, rzeźni, tramwajów i wodociągów podlegać będą od tej chwili zatwierdzeniu M. S. W.

Odznaczenia.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

W godzinach przedpołudniowych p. Bartel wręczył odznaki Krzyża Komandorskiego z gwiazdą Odrodzenia Polski prezesowi protokołu administracyjnego p. Orskiemu oraz odznak Krzyża Komandorskiego sędziemu Birkfelnerowi.

Dr. med. B. Schermann

hosp. II kliniki chor. wewn. ordynuje obecnie przy ul. Niemieckiej Nr. 22, tel. 1069, od g. 5—7. 3204

Wśród Litwinów Wileńskich.

Doroczne zebranie Litwinów wileńskich w celu wystąpienia sprawozdania ustępującego Tymczasowego Komitetu litewskiego i wyboru nowego.

Dnia 16 b. m. w lokalu przy ul. św. Mikołaja odbyło się doroczne zebranie litwinów wileńskich. Dr. Olsejko b. prezes odczytał sprawozdanie z działalności Komitetu za rok ubiegły. Na wstępie mówi o zabiegach Komitetu co do obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Wilnie. Komitet był zdania, że arcybiskupem w Wilnie powinien być, jeżeli nie Litwin, to przynajmniej człowiek znający miejscowe stosunki i lojalnie usposobiony względem wszystkich narodowości katolickich, zamieszkujących archidiecezję. Zdaniem mówcy starania Komitetu spełzły na niczym. Arcybiskupem został Polak jaknajgorzej usposobiony do katolików Litwinów, co potwierdzają ostatnie nominacje na wyższych stanowiskach w kapitule i przeniesienie księży litwinów do parafii nielitewskich. Dalej w sprawie szkolnictwa, pomimo zabiegów u władz polskich sprawozdawca nie widzi żadnych zmian ku lepszymu. Rządowe szkoły litewskie dr. Olsejko nazywa nowym narzędziem polonizacji litwinów. Tylko w niektórych wypadkach zostały uwzględnione posłuchy Komitetu w sprawie szkolnictwa w dużej mierze dzięki poparciu ludności wiejskiej. Działalność społeczna była dość ożywiona, Komitet utrzymywał szereg ochron i przytułków, opiekował się więźniami politycznymi. W dużej mierze przyczynił się Komitet do mającej nastąpić wymiany więźniów politycznych. Fundusze na różne cele Komitet otrzymywał głównie od Litwinów z Ameryki. Po wystąpieniu sprawozdania przystąpiono do wyborów nowych członków Komitetu.

Początkowo dr. Olsejko cofnął swą kandydaturę, lecz na prośbę obecnych ustąpił, uzależniając swój udział w nowym Komitecie od składu personalnego. Do Komitetu zostali obrani. PP. dr. Olsejko, K. Weleki Juchniewicz (student U. S. B.), Karajia, ks. Rasztutis, Staszys i Budrewicz. Na kandydatów: dr. Szlapelis, Krisczukajtis i Mackiewicz.

Po dokonaniu wyborów dr. Olsejko, dziękując za zaufanie oświadczył, że złoży swój mandat. Nowo wybrany Komitet w większości swej ma charakter umiarkowano-prawicowy.

Wyrażamy ubolewanie z powodu ustąpienia dr. Olsejki, który umiał na swym stanowisku pozyskać zaufanie wśród demokratycznego społeczeństwa wileńskiego.

Nowemu Komitetowi składamy życzenia owocnej i pomyślnej pracy. Wyrażamy nadzieję, że dzięki osobistemu zaletom nowoobраниch członków Komitetu życziwe stosunki, jakie zostały zawiazane pomiędzy częścią społeczeństwa litewskiego z demokracją wileńską będą się i nadal pomyślnie rozwijały.

Dnia 1-go lutego „Kurjer Wileński” rozpocznie druk nieznaną dotąd w Polsce słynnej powieści

Jacka Londona p. t. „NICK”

w przekładzie p. J. Kuszelewskiej - Matuszewskiej.

Z Anglii współczesnej.

(Ciąg dalszy).

II.

Otóż prasa jest drugą dziedziną życia publicznego (pierwszą jest polityka) w Anglii, dziedziną, w której autor omawianych szkiców stwierdza „objawy degeneracji” i demoralizacji. Organy prasowe są tam przedewszystkiem przedsiębiorstwami finansowymi, obliczaniem na zysk, a przeto sprawa t. zw. ideowości znajduje się na drugim planie i, oczywiście, pozostaje w ścisłej zależności od kapitalisty—wydawcy. Polityka w tych pismach „jest tylko przynętą, pokrywką, jest jednym z koniecznych działań, a prawdziwym zadaniem jest dawać dochód i popierać pewną grupę finansistów”. W odniesieniu do ich interesów pisma jednego bloku rozbieżne w innych kwestiach będą zawsze zgodne. Co więcej potrafia i te inne kwestie przykroć tak, jak ze względu na popierane interesy wygodnie.

Pisma te imponują nam swym okazałym wyglądem, doborowym i pierwszorzędnym materiałem informacyjnym, ogromnym nakładem, w porównaniu z czem nasze dzien-

niki wyglądają nader skromnie, by nie powiedzieć—nędznie. Ale—nie ludźmy się pięknymi pozorami tego świata—ostrzega autor—to świat fałszy i zgnilizny moralnej... i z zadowoleniem przeciwstawia temu światu ideowość prasy polskiej, tak czy owak reprezentującej pewne idee i służącej pewnym stałym zasadom.

Konkluzja tego przeglądu angielskich cnót i wad jest ta, że chociaż w dzisiejszej Anglii dużo jest ludzi, myślących głównie o używaniu życia bez wysiłku, to jednak „gros społeczeństwa jest zdrowe nadal, trwa przy dawnym obyczaju, ale wielka tradycja ciągłości życia narodu nie słabnie, ale wręcz praca społeczna i nie próżniwa twórczość umysłowa...”

Z omówionym dopiero co szkicem łączy się ostatnia w układzie książki rozprawka o „kwestji żydowskiej w Anglii”, ponieważ żydowskie szkice mają charakter studiów par excellence literackich. Osnową jej jest książka Belloc’a p. t. „Żydzi”, nie zacieśniająca jednak „kwestji żydowskiej” do granic Anglii, ale rozpatrująca ją na tle ogólnego światowego, i często gęsto zatrącająca o stosunki w Polsce. Belloc postawił sobie za zadanie znaleźć odpowiedź na pytanie, skąd

Liczba aresztowanych.

Ostateczne cyfry aresztowań, dokonanych w związku z likwidacją organizacji komunistycznej, przedstawiają się jak następuje:

W mieście Wilnie ogółem aresztowano 11 osób, w tej liczbie trzech postów. W pow. Mołodeczańskim aresztowano 19 osób, członków K. P. Z. B. W powiecie Dziśnieńskim 6 osób, w pow. Brasławskim 8, w pow. Oszmiańskim—7. W innych powiatach województwa Wileńskiego aresztowano 38 osób, członków K. P. Z. B. Razem z przytrzymanymi dwoma innymi postami, ogólna liczba aresztowań w dwóch wymienionych województwach wynosi 91.

Znaleziony u uwięzionych obciążający materiał jest nadzwyczaj obszerny i wymagać będzie dłuższych studiów śledczych. Władze skonfiskowały również podczas rewizji pewną ilość karabinów i rewolwerów. Przeciwno aresztowanym toczy się śledztwo o zbrodnię z artykułów 102 i 110 K. K.

Legalizacja Hramady.

WARSZAWA, 20. I. (Pat.) W związku z zarzutami, jakoby rząd w swoim czasie zalegalizował organizację pod nazwą „Białorusko-Robotniczo-Włocławska Hramada”, Polska Agencja Telegraficzna na podstawie informacji udzielonych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jest upoważniona do stwierdzenia, że zarzut ten oparty jest na nieporozumieniu, albowiem Białoruska Robotniczo-Włocławska Hramada, jako stowarzyszenie polityczne obowiązku legalizacji nie podlega.

Rząd polski w sprawie twierdzy w Prusach Wschodnich.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczorajsze dzienniki berlińskie podają wiadomość z Paryża, iż polski ambasador wręczył Konferencji Ambasadorów memoriał rządu polskiego w sprawie niemieckich twierdzy i fortyfikacji na pograniczu wschodnim.

Depesze niemieckie są lakoniczne, nie wzmiankują o treści memoriału, oświadczają jednakże, że „niespodziewana interwencja polska” może wpłynąć na znaczne skomplikowanie całej sprawy.

Oczywiście komentarze prasy niemieckiej do powyższej wiadomości świadczą o wyraźnym niepokojem ze strony Niemiec.

Komisja Pracy przeciwko drożyznie cukru.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Komisja opiniodawcza pracy przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów przesyła rządowi następującą rezolucję w sprawie proponowanej podwyżki cukru:

Podwyższenie cen cukru w obecnej chwili komisja uważa za nieuzasadnione i szkodliwe społecznie. Podwyższenie cen wpłynie na obniżenie i tak już niskiej konsumpcji cukru w Polsce.

Komisja opiniodawcza zwraca uwagę rządowi na konieczność wprowadzenia kontroli państwowej nad całym przemysłem cukrowniczym w Polsce.

Zbrojenia Sowietów.

WIEDEN, 20. I. (Pat.) „Neue Freie Presse” donosi z Moskwy, że przewodniczący rady komisarzy ludowych Rykow, wygłosił w Moskwie mowę, w której między innymi oświadczył, że we wzmożeniu faszyzmu w pobliżu granic Rosji i zamachach stanu w Polsce i na Litwie tkwią możliwości zatargów.

Istnieje również niebezpieczeństwo, że małe państwa bałtyckie będą używane jako narzędzie przez wielkie państwa imperjalistyczne, jak np.: Anglie.

Rykw zakończył swe przemówienie usilnym wezwaniem do zebranych, aby popierali akcję budowy w Rosji ciężkich samolotów, Rosja bowiem uposażona jest dobrze tylko w lekkie samoloty.

Oficerowie przeciwko sowietom.

KOWNO, 20. I. (tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że we Władimirze urządzono przeciw wicekomunistycznej. Między innymi zniszczono zupełnie urządzenie jednego z klubów fabrycznych partii komunistycznej, a wiszące na ścianach portrety wybitnych działaczy komunistycznych uroczystie spalono. Władze sowieckie podejrzewają, że jest to akt zemsty oficerów usuniętych z armii czerwoną.

Aresztowania komunistów w Litwie.

KOWNO, 20. I. (Pat.) Ukazały się tu nielegalne proklamacje socjalnej demokracji. W Kownie i na prowincji dokonano całego szeregu aresztowań komunistów.

Zostały zamknięte wszystkie związki zawodowe. W proklamacjach, jakie rozrzucono na prowincji, komuniści zrzucają winę za dopuszczenie do przewrotu na socjalnych demokratów i wzywają masy do występowania z partii socjalno-demokratycznej.

Z ZAGRANICY.

Briand o fortyfikacjach pruskich.

PARYŻ, 20. I. (Pat.) W przemówieniu, wygłoszonym w wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby, Briand, poruszając sprawę fortyfikacji wschodnio-pruskich, powiedział: „Oczekuje się obecnie nowych propozycji niemieckich i nie traci się nadziei, iż układ może być osiągnięty przed 1-y m. lutego, t. j. datą, w której w razie niedojścia do porozumienia, sprawa ma być automatycznie przekazana Lidze Narodów”.

Briand zaznaczył dalej, że sprawa rozbudowy fortyfikacji wschodnio-pruskich wysunięta została jeszcze przed zainauguowaniem polityki locarneńskiej, powstała bowiem w okresie okupacji Zagłębia Ruhry. Odpowiedź, jakie się od tej pory ujawniło dzięki polityce zbliżenia, pozwoliło między innymi komisji kontrolnej przeprowadzić swe ankiety bardziej metodycznie, co dawniej napotykało na znaczne trudności. Niemniej jednak system kontroli, który będzie wprowadzony pod egidą Ligi Narodów, dawać będzie z racji ciągłości tej kontroli większe rękojmie skuteczności.

Marx tworzy gabinet.

BERLIN, 20. I. (Pat.) W godzinach popołudniowych prezydent Hindenburg wystosował do kanclerza d-ra Marxa pismo, w którym zaznacza, iż sytuacja obecna w polityce zagranicznej i wewnętrznej Rzeszy wymaga powołania do życia zdolnego do pracy i silnego rządu. Rząd będzie mógł z najlepszym skutkiem pracować tylko wówczas, jeżeli znajdzie poparcie większości partji. Stworzenie takiej większości ze współdziałaniem lewicy jest przynajmniej chwilowo niemożliwym do urzeczywistnienia. Próby utworzenia rządu, opartego wyłącznie na partjach środka nie udały się.

Wobec tego zwraca się do kanclerza z prośbą, by zechciał podjąć się misji utworzenia jaknajrychlej rządu, opartego na większości partji niemieckich Reichstagu.

Centrum wyzucze odpowiedzi Marxa.

BERLIN, 20. I. (Pat.) Dziś późnym wieczorem obradowała frakcja centrum nad zajęciem stanowiska wobec listu prezydenta Hindenburga do kanclerza Marxa. Z kół parlamentarnych dowiaduje się korespondent P.A.T., że centrum wysunie jutro pod adresem niemiecko-narodowych żądania udzielenia gwarancji co do ich stanowiska w sprawie polityki zagranicznej oraz w sprawach wewnętrznych.

Od odpowiedzi, jaką na ultimatywne swoje żądania otrzyma uzależnia centrum ostateczną odpowiedź na propozycję wstąpienia do koalicji centro-prawicowej. Zaznaczyć należy, że takie same stanowisko zajmują zasadniczo-demokraci.

Odnosnie do spraw zagranicznych żąda centrum od niemiecko-narodowych deklaracji, iż godzą się oni na politykę porozumienia w duchu Locarna i Thoiry, zaś w sprawach wewnętrznych, główną rolę odegrała kwestja ustawowego czasu pracy.

Obrazy frakcji centrum były bardzo ożywione.

Cześć w obronie granic polskich.

PRAGA, 20. I. (Pat.) Organ pos. Kramarza „Narodni Listy” zamiesz-

cza wstępny artykuł p. t. „W obronie polskich granic”, przychylnie omawiając ostatnią mowę ministra Zaleskiego. Niemcy pisze dziennik — po wstąpieniu do Ligi Narodów rozpoczęły kampanję przeciwko traktatowi wersalskiemu, kierując główny atak na rewizję granic wschodnich Rzeszy. Spełnienie nadziei niemieckich zburzyłoby całą równowagę pokojową Europy.

Stanowcze wystąpienie ministra Zaleskiego było konieczne nie dla jednolitej pod tym względem opinii polskiej, lecz dla kategorycznego oznajmienia Europie, że na niemieckie „nigdy” musiało zabrzmieć polskie „nigdy”. Trzeba rozwiązać wszelkie wątpliwości: albo Niemcy zrzekną się rewizji granic, albo wybuchnie pożar, podsypany przez Niemcy na Wschodzie. Stanowisko Polski podyktowane jest sprawiedliwością dziejową.

Obecnie potęguje się zrozumienie konieczności największej solidarności i politycznego współdziałania Polski z Małą Ententą, a przedewszystkiem z Czechosłowacją.

Z Litwy Kowieńskiej.

Narodowcy żądają zmiany Konstytucji.

KOWNO, (tel. wł.). 15 b. m. w Kownie odbył się nadzwyczajny zjazd Lit. Związku Narodowców, w którym brało udział 125 delegatów z prowincji oraz goście.

Uchwala w sprawach politycznych brzmi następująco:

1) Konstytucja obecna powinna ulec zmianie w kierunku nadania Prezydentowi Państwa szerszych praw.

2) Prezydent Litwy ma być wybierany przez cały naród.

3) Dla wzmocnienia i utrzymania władzy rządu należy, aby Gabinet Ministrów był nietylko zatwierdzony i zwalniany przez Prezydenta, lecz, aby był również przed nim, a nie przed Sejmem, odpowiedzialny.

4) Prezydent powinien być wybierany nie na 4 lata, lecz na czas długi.

5) Liczba posłów Sejmu powinna być zmniejszona w ten sposób, by jednego posła obierało tylko 60,000 mieszkańców.

6) Sejm ma być wybierany na 5 lat.

7) Ustawa wyborcza powinna być zmieniona, aby posłowie byli wybierani nie według list, lecz personalnie oraz, by mieli nie mniej, niż 30 lat.

Dokoła aresztowania Tomkusa i Klimajtis.

KOWNO, (tel. wł.). Niektóre pisma litewskie, podając 17 b. m. wiadomość o wydaleniu majora J. Tomkusa i kapitana P. Klimajtis do obozu koncentracyjnego w Wornianach, zapatrzyli ją w wyjaśnienie, iż zostali oni aresztowani i wydani jako redaktorowie i współpracownicy „Tautos Wallia”, a nawet jako organizatorowie i inspiratorzy przeciwpaiństwowego spisku.

W związku z tem Komendant Miasta upoważnił „Elite” podać do wiadomości, iż oficjalne urzędy nie udzieliły podobnych informacji i pozostają one na odpowiedzialności samych redakcji. J. Tomkus i P. Klimajtis są wydani do Worn, jako osoby niebezpieczne dla porządku publicznego.

reprezentowaną przez takie państwa, jak Austria, Rosja, Hiszpanja i Prusy i podzielił go na dwie fazy: do rozpoczęcia wojny hiszpańskiej—i po Hiszpanji, gdy Napoleon sam przemienił się w dynastę, gdy nastąpiło „zniżenie się (jego) do wyższego ideału, którego w znacznej mierze był świadom i który wcielił w życie, do niższego, który długo zwalczał...”

Poeta angielski nie pokusił się o tak wysoką koncepcję. „Hardyemu Napoleon wydał się od początku do końca swej kariery awanturnikiem tylko i zbrodniarzem”. Hardy „uprosił sobie temat kosztem prawdy historycznej i poszedł drogą najniższego oporu...”

Dlatego jednak mimo to „Dynaści” są wielkim dziełem literatury angielskiej, godnym poświęcenia mu osobnego studjum przez polskiego profesora? Po obszernej, subtelnej analizie dzieła Tarnawski tak streszcza swój sąd o nim: „historjozofja utworu kłóci się z metafizyką, a obie są fałszywe. Forma jest źle wybrana, ma poważne nierówności... A jednak jest w Dynastach pewna wielkość, pewien rozmach, pewne wulkaniczne rozognienie siły twórczej, która sprawia, że trudno oderwać się od tej książki... Przedewszystkiem zaś po-

budza do myślenia, — a nie wiem, czy można utworowi literackiemu oddać większą od tej pochwałę...”

Studjum o „Dynastach” pod każdym względem może zainteresować polskiego czytelnika. Obfitość umiejętnie dobranych cytów pozwala wnikać blisko w treść dzieła, będącego wyrazistym dokumentem psychiki angielskiej. Te stronicy za, w których Tarnawski wykracza poza granice krytyki (jak sam to spostrzegła) są świetnymi przykładami szkicu literackiego, tego, co Francuzi nazywają essay, gdzie temperament pisanca, żywość i barwność stylu walczą ze sobą o lepsze. Te ustępy czyta się jednym tchem. Należy do nich zwłaszcza rozdział III pomienionej rozprawy, w którym prof. Tarnawski rysuje skróty wojen napoleońskich, jako zmagania się Anglii z Francją. Napisał jest tak przekonująco, iż trudno sobie wyobrazić, że mogły istnieć i istniały również inne bardziej skomplikowane przyczyny i współczynniki w tym wspaniałym okresie historii.

Pozostały jeszcze do omówienia części, traktujące o współczesnej belletrystyce angielskiej i tem się teraz zajmijmy.

T. Ł.

(D. n.)

Życie gospodarcze.

Obecna sytuacja skarbowo-finansowa

Minister Skarbu p. Czechowicz udzielił w specjalnym wywiadzie Agencji Wschodniej następujących informacji w kwestii aktualnych zagadnień finansowo-skarbowych.

Jak Pan Minister zapatruje się na kwestję równowagi budżetowej?

Cyfry odnoszące się do wykonania budżetu za r. 1926 były podane do publicznej wiadomości.

Dochody osiągnęły sumę 1.905,7 milj. zł., — wydatki zaś stanowiły 1.852 milj. zł. Osiągnięta w ten sposób nadwyżka wynosi zatem 53,7 milj. zł.

Dla uwydatnienia znaczenia tej nadwyżki przystożę Panu cyfry, odnoszące się do wykonania budżetu za 2 poprzednie lata. W 1924 r. deficyt budżetowy wyniósł 189,4 milj. zł. a w r. 1925—271,3 milj. zł.

Muszę podkreślić znaczenie osiągniętej w 1926 r. równowagi budżetowej dla przyszłości naszych finansów. Przedstawiciele finansjery zagranicznej słusznie bowiem przywiązują do równowagi budżetowej decydujące znaczenie. Bezdeficytowa gospodarka po dłuższym okresie deficytu świadczy najwyraźniej o silnej woli uporządkowania finansów państwowych.

Zdolność kredytowa Państwa, żyjącego ponad rozporządzone środki, z natury rzeczy zawsze jest pod znakiem zapytania. Ten znak zapytania w stosunku do nas w chwili obecnej istnieje już nie może.

Czy osiągnięta równowaga będzie utrzymana w przyszłości?

Stanowisko obecnego Rządu w tej sprawie jest znane.

Nie mogę też wyobrazić sobie Rządu w Polsce, który nie doceniałby znaczenia równowagi budżetowej.

Horoskopy na najbliższy okres budżetowy od l. 4. 27. do 31. 3.28, zgodnie z uchwałą Sejmowej Komisji budżetowej przedstawiają się jak następuje:

Dochody preliminowano w kwocie 1.985 milj. zł.

Wydatki zaś w wysokości 1.981,54 milj. zł.

Okazywane wpływy nie mogą być uważane bynajmniej za wygórowane w świetle wykonania budżetu za r. 1926, konstatujemy bowiem wzrost oczekiwanych dochodów zaledwie o 80 milj. zł. Znać należy, że dochody z danin publicznych i monopolu wykazują z roku na rok tendencję zwyżkową.

Osiągnęliśmy z tego źródła: w 1924 r. — 1,182 milj. zł. w 1925 r. — 1,329 milj. zł. w 1926 r. — 1,582 milj. zł.

Jak Pan Minister zapatruje się na kwestię bilansu handlowego?

Nadwyżka eksportu nad importem w r. 1926 wyraziła się cyfrą 40 milj. pełnowartościowych złotych, przyczem nadwyżka ta za miesiąc grudzień stanowi 27,8 milj. zł. w zł.

Dają się słyszeć dość często pesymistyczne przepowiednie, że nasz bilans handlowy może stać się biernym.

Przepowiedano ujemne wyniki na listopad, następnie na grudzień, obecnie przepowiada się to samo na styczeń.

Po smutnym doświadczeniu, jakiego zrobili w r. 1925. obawy o losy naszego bilansu handlowego są zrozumiałe, jednakże nie należy wpadać w przesadę i uzależniać losów państwa od wyników jednego lub dwóch miesięcy.

Jak wykazują cyfry, dotychczasowe przepowiednie się nie sprawdziły. Wpadającym w przesadę krytykom, szerzącym ze szkoda dla państwa nieuzasadniony pesymizm, mogę odpowiedzieć że Rząd traktuje to zagadnienie z dostateczną czujnością i znajduje sposoby zapobieżenia niepożądanym objawom, gdyby one miały nam zagrażać, a czego w chwili obecnej nie spodziewam się.

Jak Pan Minister zapatruje się na kwestję pożyczki zagranicznej?

Dużo już o tem mówiliśmy i nie chcę się powtarzać, o ile chodzi o szczegóły. Pożyczka nam jest potrzebna przede wszystkim dla stworzenia atmosfery pewności naszego jutra.

Pożyczka zagraniczna da nam możliwość zwiększenia rezerw Banku Polskiego.

Gdy szerszy ogół będzie miał pewność, że pieniądź jest oparty na niewzruszonej podstawie, wtedy dopiero będziemy świadkami odrodzenia się instynktu oszczędności w całej pełni. Od oszczędności zaś zależy odbudowa kredytu w ogóle, a w szczególności kredytu długoterminowego.

Mówi się dużo o tem, jaka pożyczka jest więcej potrzebna stabilizacyjna czy inwestycyjna. Jestem zdania, że przede wszystkim jest potrzebne nawiązanie stałego, bezpośredniego kontaktu z poważnymi grupami bankierskimi, który zapewni nam dopływ kapitału pieniężnego z zewnątrz.

Kwestja kredytu zagranicznego jest przede wszystkim kwestją zaufania. Jeżeli nie będziemy żyli ponad stan a przytem będziemy działali według konsekwentnego planu gospodarczego, to kapitał zagraniczny do nas przyjdzie na lepszych warunkach, niż dotychczas, warunkach i tempo naszego życia gospodarczego się wzmocze.

władze skarbowe pociągać będą do odpowiedzialności z art. 98 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. URP. nr. 79 poz. 550).

Przy wydawaniu świadectw powyższych i kart rejestracyjnych po 15-ym stycznia r. b. pobiera się karę za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 20. I. r. b.

	żąd.	plac.	transz.
Dolary St. Zjed.	8,97 1/2	8,96 3/4	—
Czeki i wpłaty	—	—	—
New York	9,00 1/4	8,99	—
Ruble złote	4,77	4,76	—

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 20. I. b. r.

	I. Waluty	II. Dewizy
Dolary	sprzedaż 8,98	9,00
	kupno 8,96	—
Londyn	43,78	43,89
Nowy-York	9,00	9,02
Paryż	35,85	35,94
Praga	26,72 1/2	26,79
Genewa	173,76	174,19
Rzym	39,22	39,32

KRONIKA KRAJOWA.

Zjazd w sprawie akcji scalania gruntów.

Dnia 24, 25 i 26 stycznia r. b. w sali odczytowej Instytutu Technicznego we Lwowie odbył się zorganizowany przez Okręgowy Urząd Ziemiński we Lwowie zjazd przedstawicieli zainteresowanych władz państwowych oraz instytucji społecznych i gospodarczych, poświęcony propagandzie akcji scalania gruntów na terenie 3-ech wschodnich województw Małopolski.

Zjazd ma między innymi na celu zaznajomienie uczestników z doniosłym znaczeniem gospodarczym przebudowy ustroju rolnego wsi małopolskiej i zastanowienie się nad sposobami prowadzenia tej akcji.

SPRAWY PODATKOWE.

W sprawie kontroli wybranych świadectw przemysłowych.

Z dniem 21 stycznia 1927 roku rozpocznie się generalna lustracja przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, przyczem winnych zupełnego niewykupienia świadectw przemysłowych, względnie wykupienia świadectw niewłaściwych

„Miłostki arystokracji rosyjskiej“
fascynujący film na czasie
Szlager sezonu
wkrótce w kinie „HELIOS“.

Sprzedaje się FORTEPJAŃ
w dobrym stanie. Dowiedzieć się
Zaręczcie 17—13.

Więści i obrazki z kraju.

KOMAJE.

Z życia Koła Młodzieży.

Miasteczko nasze, rzucane gdzieś, jak się to mówi, w zapadłej dziurce, wraz z całą swoją bliższą i dalszą okolicą, do niedawna nie przejawiało prawie żadnego społecznego i kulturalnego życia. Głęboka cisza, zalegająca miasteczko, od czasu do czasu przerywana była niemal tylko głosem pijanego charaktery więcej nieco ożywionego, ale prędko to mijało i znowu ten błogi naporóż stan ciszy królował nad tem zbiorowiskiem ludzkich siedzib. Stary i piękny, na wzgórzu stojący, kościół, doniosłym głosem dzwono ko rano i wieczór nawoływał wiernych do pacierzy. Poza tem cisza i spokój panowały w każdym zakątku.

Przyszedł wreszcie czas, kiedy i miészina nasza, zaczęła się ożywiać. Z inicjatywy miejscowego kierownika szkoły oraz kilku okolicznych nauczycieli, powołano do życia Koło Młodzieży, które z góry na cały rok nakreśliło sobie dość szeroki plan pracy. Dzięki ścisłej współpracy miejscowego „Ogniska“ nauczycielskiego z Kolem Mł., praca ta żywym tempem ruszyła naprzód. Zorganizowano bowiem przy Kole systematyczne wykłady z zakresu historii Polski, geografii, przyrodoznawstwa, które to wykłady bardzo często urozmaicone są wyświetlaniami przetrzocy, wzbudzają wśród ludności coraz większe zainteresowanie. Od czasu do czasu urządzone przedstawienia amatorskie dawały miejscowemu społeczeństwu miłą i godziwą rozrywkę, zaś obchody rocznic narodowych, w skład których zawsze wchodziły obrazki sceniczne, deklamacje i t. p., wywierały dodatni wpływ na tutejsze otoczenie. I w niedługim czasie Koło Młodz. uzyskało sobie popularność i cieszyło się dobrą opinią wśród miejscowych władz i społeczeństwa. Obecnie po dłuższej przerwie waka-

cyjnej praca została wznowiona i weszła już na normalne tory.

Miejscowe „Ognisko“ nauczycielskie rzuciło myśl zakupienia radio—odbiornika. Myśl ta zostaje już realizowana wspólnymi siłami tutejszych instytucji kulturalno—oświatowych, oraz dzięki czynnemu poparciu p. wójta tut. gminy, tak, iż jest nadzieja, że najdalej za dwa tygodnie będziemy mogli tu, w Komajach, miło spędzać wieczory, słuchając koncertów i odczytów z szerokiego świata. Zaznaczę tu wypada, iż na szczerze uznanie zasługuje wójt tut. gminy, p. Stankiewicz, który żywo interesuje się każdą kulturalną pracą i służy miejscowym organizacjom w ich poczynaniach jaknajdalej idącą pomocą.
Observator.

Kurs rolniczo—ogrodniczy. ZIABKI.

W okolicach zamieszkałych niemal, że nie wyłącznie przez ludność białoruską, wśród której rozszalała na dobre występna agitacja „Hramady, daje się jednak wśród ludności zauważyć zdrowy odruch do podniesienia produktywności i wydajności swych gospodarstw, co jest zjawiskiem ze wszech miar pomyślnem.

Pomimo wrogiego stosunku Hramady i jej leib—organu „Naszej sprawy“ do Kółek Rolniczych, ilość członków tej organizacji zupełnie się nie zmniejsza i wszelkie urządzane przez Kółka Rolnicze imprezy cieszą się stałym powodzeniem.

Dowodem tego jest odbyty niedawno kurs rolniczo—ogrodniczy w Ziabkach, na który uczęszczało do 60 osób płci obojga.

Wykłady odbywały się w gmachu szkoły powsz. od godz. 12 do godz. 7—ej wiecz.

Wykłady na kursach pp. Marja Neoszewiczowa, Rudomina, Jastrzębska i Śniackiewiczówna.

Na kursie tym zainicjowano jednocześnie zorganizowanie spółdzielczel mleczarni w Ziabkach i zorganizowanie tam filji związku posiadaczy sadów. (S)

Kino „POLONJA“, ul. Mickiewicza Nr. 22.

Dziś! PREMIERA! Dziś!
Dawno oczekiwany szlager sezonu 1927 r.
Złota serja produkcji Polskiej. Każdy musi urzecz
Pieśń Miłości

„TRĘDOWATA“
współczesny dramat salonowy w 12 akt. według słynnej powieści HELENY MNISZKÓWNY.
W rolach głównych gwiazda ekranu
Jadwiga Smosarska i Józef Węgrzyn.
Rzecz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, „Stodkowcach, Głęboczych i w Warszawie.
Realizacja i reżyserja: Edward Pucharski i Józef Węgrzyn.
Bilety honorowe nieważne. Początek o 3 pp. ostatni seans 10.15.
Specjalny układ muzyczny. 3398

Z całej Polski.

Dwa wyroki śmierci.

WARSZAWA, 20. I. (Pat). Sąd doraźny w Warszawie 19 stycznia r. b. skazał na karę śmierci mieszkańców m. Żyrardowa, Bolesława Jadachowskiego, lat 25 i Aleksandra Szczepańskiego, lat 20, za zamordowanie w celach zysku w dn. 17 grudnia 1926 r. w lesie w pobliżu wsi Piotrowina, gminy Żyrardów, pow. Błońskiego, Wacława Sadowskiego.

Przedterminowe zwolnienie więźniów.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Ostatnio w „Dzien. Ustaw“ ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o przedterminowym zwolnieniu osób, odbywających karę więzienia.

Skazani na karę pozbawienia wolności mogą być zwolnieni jeżeli odbyli już 2/3 kary, co najmniej jednak 6 miesięcy, wymierzonej kary. Skazani na karę dożywotniego więzienia mogą być zwolnieni—o ile odbyli już przynajmniej 15 lat pozbawienia wolności.

Dotyczy to również tych przestępców, którym karę śmierci w drodze łaski zmieniono na dożywotnie więzienie.

Przedterminowe zwolnienie zarządza i cofa minister sprawiedliwości. Decyzja jego nie ulega skarżeniu. Dekret wchodzi w życie z dniem 1 lutego r. b.

Zwalczanie jaglicy na Kresach.

WARSZAWA, 20. I. (Pat). W celu opanowania i zwalczania szerzącej się na Kresach Wschodnich w zakładach opiekuńczych jaglicy, Ministerstwo Pracy i O. S. zorganizowało szereg zakładów leczniczo—wycieczkowych, które prawie w zupełności pozwoliły wydzielić z zakładów opiekuńczych dzieci chore i w ten sposób stworzyła się możliwość zupełnego opanowania tej choroby, o ile dotyczy to zakładów.

Wcielono do Min. Skarbu.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy)

Ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o wcielaniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego do Ministerstwa Skarbu z tem, że obowiązki prezesa G. U. L. przechodzą na ministra skarbu.

SPORT.

Z sądów.

Z konferencji u oficera wychowania fizycznego na m. Wilno.

Najdonioślszym wydarzeniem ostatniej doby w dziedzinie wychowania fizycznego są poczynania rządu, zmierzające do realizacji ustawy o obowiązkowym wych. fiz.

Na mocy uchwały Rady Ministrów, agencji z tą ustawą związane, zostały przekazane Ministerstwu Spr. Wojsk., które, jak wiadomo, dysponuje najbardziej przygotowanym aparatem fachowo—wychowawczym, dzięki posiadaniu specjalnej Szkoły Gimnastyki i Sportu. Całą akcją kieruje Dep. Wych. fiz., kierownikiem którego został ppulk. Ulrich.

Okoliczność powyższa nakazuje przypuszczać, iż akcja będzie rozwinięta w sposób najwłaściwszy, należy zastrzec, że powodzenie jej w znacznym stopniu uzależni się od umiejętnego zespolenia pracy czynników wojskowych z działalnością organizacyj sportowych.

Niewątpliwie zasługi położone przez prywatne organizacje sportowe, jak też i konieczność spopularyzowania prac odpowiednich organów wykonawczych M. S. Wojsk., nakazuje tym ostatnim utrzymanie ścisłego kontaktu z centralnymi i miejscowymi organizacjami, bez uznania i poparcia których wydajność pracy mogłaby się zmniejszyć.

To też, miejscowe towarzystwa sportowe z zadowoleniem spotkały taką inicjatywę nowomianowanego przedstawiciela M. S. Wojsk. dla spraw wych. fiz., p. kap. Tadeusza Kawalca, zwołującego w ubiegłym tygodniu ogólną konferencję towarzystw sportowych dla uzgodnienia programu współpracy.

W wyniku tej konferencji można się podzielić następującymi szczegółami nakreślonego planu prac. Przedewszystkiem uznano konieczność zorganizowania szeregu kursów z tych dziedzin sportu, które są w zaniedbaniu, czy to ze względu na brak sił fachowych, czy środków. A więc: szermierki, zaprawy gimnastycznej, boks, strzelania i t. d.

Dalej omówiono uruchomienie kursu narciarskiego, który ma być prowadzony w porozumieniu z A.Z.S em.

Kursy te mają objąć szerokie masy młodzieży, tak uczącej się, jak pracującej.

W związku z powyższem, stwarza się potrzeba zakupienia odpowiedniej ilości sprzętu, uzyskanie koniecznych pomieszczeń na zime, oraz budowy boisk i urządzeń na lato.

Między innymi stwierdzono potrzebę wybudowania stałej pływalni, która by pozwoliła na rozpoczęcie racjonalnej nauki, tak koniecznej umiejętności, jaką jest pływanie.

Połączone z tem wszystkim wydatki mają znaleźć swój wyraz w budżecie Min. S. Wojsk.

Wreszcie postanowiono rozwinąć systematyczną propagandę prasową, drogą jednoczenia sobie redakcyj pism codziennych.

Poprzestając na tych pobieżnych informacjach i uwagach należy wyrazić radość, iż stojąca dotąd odłogiem dziedzina wychowania fizycznego, znalazła wreszcie ustawowe poparcie i uregulowanie, które niebawem, być może, pozwoli na dorównanie innym państwom, w których wcześniej zrozumiano konieczność opieki państwowej nad tą ważną stroną kultury narodu.

Ze świata.

Barbarzyństa Chińczyków.

HANKOU, 20. I. (Pat). Przybyło tu 30 katolickich duchowych a pomiędzy nimi 5 Amerykanów, którzy uciekli z Fu—Czu. Duchownicy ci opowiadają, że we wszystkich częściach prowincji Fukien panują rozruchy antyeuropejskie. W Fu—Czu tłum Chińczyków zdemolował i zniszczył chrześcijańskie misje, jako też kościoły i domy sierot.

Trzysta sierot wprowadzonych z hiszpańskiego domu sierot nie zostało dotychczas znalezionych.

Krażą pogłoski, że wszystkie te sieroty zostały zamordowane. Kiedy misjonarze w Fu—Czu chcieli udać się na pokład okrętu, aby uciec z miasta napadł ich tłum Chińczyków, zerwał im suknie zakonne i pobił dotkliwie.

Pewnego starszego misjonarza pobito w straszliwy sposób. Gdy okręt, na którym znajdowali się uciekający przybył do portu Amoy zjawił się wzburzony tłum na wybrzeżu i usiłował opanować okręt.

Anglicy idą na ustępstwa.

LONDYN, 20. I. (Pat). „Morning Post“ dowiaduje się, że peł-

Rejonowy Komitet Komunistyczny w Bityniu.

W końcu 1923 roku policja polityczna powiatu słonimskiego zauważyła, iż co pewien czas w miasteczku Bityni rozrzucają się odezwę komunistyczne. Znowu w dniu 1 maja 1924 roku wywieszono zostały tuż koło stacji Leśna i w Bityniu transparenty komunistyczne z napisami antypaństwowymi: „precz z rządem ciemiecistów“ i „niech żyje rząd robotniczo—właścicielski“. Na podstawie konfidenjonalnych danych policja przysłała do wniosku, iż ma się tu do czynienia z lokalnymi organizacjami komunistycznymi. Nastąpiły aresztowania. Ogółem zostało aresztowanych 25 osób, stałych mieszkańców Bitynia. Są to: Aleksy Grynczuk, Bazyli Gołaszewski, Jan Łomeyko, Mikołaj Kuźmicz, Bazyli Hudzik, Paweł Szużyński, Jan Rajko, Jan Kalinowski, Jan Mikuć, Jan Sewczyk, Stefan Łowczyk, Bazyli Strakowicz, Stefan Solonko, Michał Podgórnny, Jan Awdziejew i Bazyli Jefimowicz.

Jak się okazało, część aresztowanych należała do rejonowego komitetu komunistycznego, część zaś zorganizowana była w jacejkach komunistycznych.

W śledztwie wstępem 16 oskarżonych przyznało się do winy. Sąd Okręgowy w Grodnie skazał z nich 5, na 5 lat ciężkiego więzienia.

Wczoraj rozpatrywał tę sprawę Sąd Apelacyjny. Bronili oskarżonych mecenas: Petruszewicz, Czernichow i Ziabielski.

Oskarżeni nie przyznają się do winy. Oświadczają, iż policja polityczna torturami wymogła na nich przyznanie się do winy.

W rezultacie Sąd wydał wyrok zatwierdzający wyrok I instancji z tem, iż zaliczył oskarżonym areszt prewencyjny od 31-XII 25 roku. (Zdan).

Josiel Zaleski źle handlował rybami.

Josiel Zaleski, zam. przy ulicy Dynaburskiej Nr 22, ma w Pasażu Bunimowicza przy ul. Zawalnej hurtowy handel rybny. Jednocześnie jest przedstawicielem warszawskiej firmy handlu rybami p. t. „Dom Handlowy Makarewicz“. Firma ta za pośrednictwem Josiela Zaleskiego sprowadzała ryby z Łotwy, z których część sprzedawał Josiel Z. na rynku Wileńskim, część zaś odsyłał do Warszawy.

Pieniądże zainkasowane w Wilnie winien był Josiel Z. przesyłać firmie D. H. Makarewicz, co też J. Z. w ciągu 2 lat stale czynił.

Ale w ostatnich tygodniach coś się urwało z przesyłanym pieniędzy do Warszawy. Zaniepokojony D. H. Makarewicz oddał te niewyraźną sprawę do policji, która po przeprowadzeniu rewizji ksiąg handlowych Josiela Z. przysłała do wniosku, iż przywłaszczzył on sobie 2.220 złotych.

Josiel Zaleski powędrował na Łukiszki. Z.

O łapownictwo.

Jan Kajzes i Bazyli Syrojć byli w roku 1920 posterunkowymi P.P. i mieli za zadanie kontrolowanie furmanek, wyjeżdżających za miasto.

A. Świrski i J. Fiszer handlowali z okolicznymi wsiami solą. Mieli oni stałe przepustki, na których podstawie policja obowiązana ich była bez żadnych przeszkód przepuszczać.

Innego byli zdania wspomniani 2 posterunkowi. Robili kupcom szykany, aby w ten sposób wymusić od nich łapówki. Świrski i Fiszer składali im stałą daninę za każde przepuszczenie, w wysokości 100 marek.

Dowiedziała się o tem żandarmerja wojskowa. Wydelegowała przebranego po cywilnemu żandarma, który złapał policjantów na gorącym uczynku, jak targowali się z kupcami żydowskimi o wysokości łapówki. Kupcy proponowali 100 mk. Stanęło w końcu na 100 złotych.

Wczoraj policjanci—łapownicy zasiedli na ławie oskarżonych.

Skazani zostali na 3 miesiące więzienia. Zdan.

nomocnik angielski w Chinach O'Malley otrzymał od rządu angielskiego pełnomocnictwo uczynienia pewnych ustępstw rządowi kantońskiemu.

W myśl tego koncesja angielska w Hankou mogłaby być zmieniona w osadę cudzoziemska przyczem Chińczycy byłiby reprezentowani zarówno w radzie gminnej, jak i na różnych stanowiskach administracyjnych.

KRONIKA.

Piątek 21 stycznia

Dziś: Agnieszki P. M. Jutro: Wincentego M. Wschód słońca—g. 7 m. 32 Wschód —g. 16 m. 02

OSOBISTE.

P. Strzebiński zastępcą pana Komisarza Rządu. Komisarza Rządu na m. Wilno p. Wimbora, który onegdaj poddał się operacji, zastępować go będzie nacelnik wydziału administracyjnego p. Strzebiński.

URZĘDOWA

Wyjazd starostów wileńskich na kursa do Warszawy. W dniu 24 stycznia b. r. rozpoczyna się w Warszawie 10 dniowe kursa dla starostów, w których wezmą udział delegowani starostowie ze wszystkich województw Rzeczypospolitej.

MIEJSKA.

Magistrat jak zawsze ślamazarny. Od dwóch miesięcy Magistrat m. Wilna po ci się nad opracowaniem preliminarza budżetowego na rok budżetowy 1927-28. Zgodnie z rozporządzeniem władz centralnych wojewoda Wileński przesłał przed kilkoma tygodniami pismo do Magistratu, w którym polecił opracować preliminarz na dzień 1 lutego i przesłać go sobie do zatwierdzenia.

Ponieważ jednak według ustawy preliminarz budżetowy musi być po opracowaniu wywieszony przez 2 tygodnie w Magistracie i dopiero później przedłożony Wojewodzie do zatwierdzenia—musiał on być już opracowany w dniu 15 stycznia.

Tymczasem jak się dowiadujemy Magistrat ukończy prace nad budżetem dopiero po 1 II. b. r. Tem samym Wojewoda zatwierdzi go dopiero w końcu lutego.

Nasz magistrat jak zawsze jest ślamazarny. (z)

Nadzwyczajna komisja rozjemcza. W dniu wczorajszym o g. 19 odbyła się u Inspektora Pracy nadzwyczajna komisja rozjemcza dla spraw dorozców domowych. Wyniki obrad komisji podamy w jutrzejszym numerze.

Kalendarzyk przemeldowania na dzień dzisiejszy. Komisarjat I — W. Pohlanka 10, 12; Słowackiego 6.

Komisarjat II — Raduńska 34, 38, 42—45, 53, 57, 69, 81, 84, 88, 89, 94, domy: Bąbysty, Daszewskiego i Galomasza.

Komisarjat III — Dominikańska 4, 6, 12, 14; zaulek św. Ignacego 4, 6, 10; Żelazka 3, 6.

Komisarjat IV — Krakowska 15, 19, 25, 29, 31, 43, 51, 65; Rysia 2, 4-2, 6, 8, 10, 14, 18, 20, 22, 24.

Komisarjat V — Legionów od wodociągowej do Szpitala Kolejowego; Wronia, Ponarska—cała.

Komisarjat VI — Filarecka 2, 8, 12, 24, 28, 58, 60, 64, 3, 19, 24, 27.

SPRAWY PRASOWE

Zatwierdzenie aresztu. Sąd Okręgowy na posiedzeniu gospodarczym w dniu 12 b. m. zatwierdził wniosek prokuratora o nałożeniu aresztu na nr. 8 z dnia 23 XII—1926 r. czasopisma „Nasza Sprawa” za artykuły p. n. „Na razwitanie” i „I nas razbudzili”.

W dniu 12 b. m. zatwierdzono areszt na nr. 2 „Narodny Dzwon” z dn. 23 grudnia 1926 na artykuły „Z pokłonem do panów”, „Do czego dożyliśmy”.

WOJSKOWA

Wyjazd pułk. Szally'ego. Wczoraj 1-y pułk artylerji polowej Legionów żegnał długoletniego swego dowódcę, pułk. Szally'ego, przeniesionego na stanowisko zastępcy szefa departamentu artylerji i uzbrojenia M. S. Wojsk.

O g. 10 odbyła się defilada na placu przy ul. Artyleryjskiej, a o g. 13.30—pożegnalny obiad w kasynie oficerskiej p. a. p. Leg., w którym wzięli udział wszyscy wyżsi oficerowie garnizonu wileńskiego.

Wczoraj o godz. 22.40 pułk. Szally odjechał do Warszawy.

Dowodztwo pułku objął ppłk. Filipkowski.

Na cele oświatowe urzędu Komenda miasta zabaw w d. 1-m lutego w sali Pasażu.

Z POLICJI.

Inspektor komendy głównej policji państwowej Wróblewski przybył do Wilna, jako delegat Komendy Głównej celem wzięcia udziału w komisjach egzaminacyjnych szkoły policyjnej w Wilnie.

OPIEKA SPOŁECZNA.

Mąka dla bezrobotnych. Przypuszczalnie z dniem 25 b. m. Wydział Opieki Społecznej Magistratu m. Wilna przystąpi do akcji rozdawania mąki bezrobotnym, zamieszkałym na terenie Wilna.

Mąka ma być wydawana w ilościach następujących: bezrobotni samotni otrzymują po 5 kg., rodzina mała od 2 do 4 osób — 10 kilogramów i rodzina t. zw. duża— 20 kg. (s)

SPRAWY ROBOTNICZE.

250 pracowników znalazło pracę. Magistrat m. Wilna zatrudnił w ostatnich dniach przy robotach kanalizacyjnych przy ulicy Beliny 250 pracowników. (z)

SPRAWY ROLNE.

Posiedzenie Komisji Polubownej. D. 10 lutego rb. odbył się w Inspektoracie Pracy posiedzenie powiatowej Komisji Polubownej celem zawarcia umowy zbiorowej na rok gospodarczy 1927—28 dla ordynaryjuszy folwarcznych i rzemieślników straży leśnej. (s)

ZJAZDY.

Zjazd weterynaryjny w Wilnie. W dniu 21 i 22 stycznia b. r. odbędzie się w Wilnie zjazd weterynaryjny wszystkich referentów weterynaryjnych województwa wileńskiego.

Na zjeździe tym mają być omawiane sprawy ujednostajnienia prac weterynaryjnych, reorganizacja rzeźni, które nie odpowiadają nowym wymaganiom techniki i higieny, budowa nowych rzeźni, ujednostajnienie wydawania zezwoleń na sprzedaż bydła, uruchomienie nowych punktów weterynaryjnych i t. d. (z)

NADESLANE.

Otwarcie pożytecznej placówki polskiej. W tych dniach została otwarta czytelnia i wypożyczalnia książek przy ul. Wileńskiej 31—1, zaopatrzona w wielki wybór książek polskich i francuskich. Z uznaniem należy powitać powstanie tego rodzaju instytucji, gdyż w obecnych trudnych czasach nie każdy ma możliwość nabycia nowych książek. 3404

Wilenski Oddział Zarządu Związku Emerytów Cywilnych Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia, iż z powodu niezależnych od Zarządu przyczyn, ogłoszone w gazetach Walne Zgromadzenie członków związku odbędzie się nie 23 stycznia i 6 lutego 1927 roku, lecz dwudziestego czwartego stycznia, zaś w razie braku quorum siódmego lutego 1927 roku (w poniedziałki) punktualnie w godzinach od 2 do 6-jej w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, przy ulicy Mickiewicza pod Nr. 9 m. 3.

Sekretarz (—) A. Sienkiewicz. Prezes (—) Murza-Murczik. 3383

ROZNE.

Panika na czarnej giełdzie. Wczoraj na czarnej giełdzie zaplanował szalony popoch. Na wspomnienie dolarów, klienci czarnej giełdy wpadali we wściekłość. A jeden z nich Chaïm Blondes z Lidy, długo będzie pamiętał swój pobyt w Wilnie, który kosztował go 10 dolarów, nabytych od przygodnego sprzedawcy.

Sprzedawcy tego Blondes poszukiwał do późnego wieczora, w końcu zrezygnowany i zrozpaczony poszedł do jednej z podrzędnych knajp na wódkę, lecz wypadki chodzą po ludziach, gdyż w niewiadomy sposób zgłębno mu ostatnie 65 złot.

Tymczasem „czarna giełda” wrzała. Oto jeden z pośredników zakupił od „jakiegoś eleganckiego pana” 50 dolarów, które także okazały się fałszywymi.

Poszkodowani zaś muszą siedzieć cicho, gdyż strat swych nie odzyskają, a na Łukiszki z ul. Niemieckiej droga niedaleka.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

4 podrzutki. Post. rezerwy kon. Bobrzyński Jan znalazł w gmachu Sądu Okręg. czworo podrzutek, a mianowicie: 2 dziewczynki ok. 8 i 6 m., oraz 2 chłopców ok. 3 i 1 i pół mies., owinięte w kołderkę.

Jak wynika ze znalezionej kartki przy dzieciach, należą one do Tierpigorowa Pawła, który obecnie znajduje się w więzieniu. Dzieci te prawdopodobnie porzuciła matka, której adres narazie nie ustalono.

Dzieci przesłano do przytułku Dzieciątka Jezus.

Usiłowanie samobójstwa. W lokalu Związku Kobiet Żydowskich, przy ul. Wielkiej 47, Glezer Szejna, córka Abrama, lat 25, zam. Straszuna 1, usiłowała pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej. Desperatem w stanie zadawalającym odwieziono do szpitala żydowskiego.

Zaginionie. Maszaj Michał, zam. Rossa 19, zameldował policji, że brat jego Józef, cierpiący na chorobę św. Walentego, wyszedł z domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powrócił. Poszukiwania zarządzone.

Systematyczna kradzież. Licht Hewel, zam. Kalwaryjska 6, doniósł policji o systematycznej kradzieży rozmaitych narzędzi w fabryce wód gazowych w tymże domu, na szkodę wymienionego. Straty poszkodowany oblicza na sumę 150 zł.

Ujęcie złodziei. W sprawie dokonanej kradzieży Rukojcia Jana, na sumę 4000 zł. w której to kradzieży został

zatrzymany zawodowy złodziej Bunimowicz Eljasz, bez stałego miejsca zamieszkania, u którego odnaleziono pałto oraz inne rzeczy pochodzące z tej kradzieży. Bunimowicz został odesłany do sądziego śledczego 5 okręgu m. Wilna.

Kradzież. Wiszniewskiemu Emilowi zam. Wwulskiego 2, skradziono białinę ze strychu tegoż domu za pomocą podobranego klucza, lub wytrycha ogólnej wart. 350 zł.

Helena Strychowska, zam. Sadowa 23, zameldowała policji o kradzieży różnych rzeczy na ogólną sumę 200 zł. Kradzież dokonano z mieszkania Cecelia Abrama, u którego meldująca styła.

Moszczyńskiemu Piotrowi, zam. Gedyminowska 60, z szafy jadalni higienicznej, przy ul. Wileńskiej 27, skradziono kożuch wart. 200 zł.

Przedstawiciel Magistratu m. Wilna, Czerniawski Józef, doniósł policji o kradzieży przez nieznaną sprawcę, dwóch wentylatorów i 1 pokrywy ogólnej wart. 200 zł.

Pożar. Wczoraj przy ul. Piłsudskiego 2, wybuchł pożar w mieszkaniu należącem do Kuwińskiego Izraela. Po przybyciu straży ogniowej pożar stłumiono. Strat nie ustalono.

Na prowincji.

Wykrycie zabójcy. Po dłuższych poszukiwaniach i wywiadach urzęd śledczy m. Wilna ustalił sprawcę zabójstwa Chreptowicza Franciszka, które miało miejsce na trakcie Oszmiańskim.

Sprawcą zabójstwa okazał się Guscin Felks, zam. we wsi Wierzczołajcie, pow. Oszmiańskiego. Guscin powracał z Wilna wraz z Tomaszem i Marią Stankiewiczami, zam. tamże i będąc napadniętym przez b. c. Chreptowiczów, strzelił do Franciszka Chreptowicza.

Guscin został poznany przy konfrontacji przez naocznych świadków zabójstwa. Guscin został przez sądziego śledczego 5 okr. m. Wilna osadzony w więzieniu na Łukiszkach. Narzędzie zabójstwa rewolwer, stanowiący własność Gusina został odnaleziony i dotocz. do sprawy.

Tajna gorzelnia. W Bystrzycy wykryto tajną gorzelnię u Sotobuga Aleksandra, zam. w zaśc. Szarkowszczyzna, gm. Worniańskiej. Sotobug Aleksander został aresztowany i wraz z dochodzeniem i dowodami w postaci przygotowanego rozczynu w 2 beczkach pojemności po 100 litr, skierowano do sądziego śledczego w Wilnie.

Pożar. We wsi Wielkie Sioly, gm. Rudomińskiej, powstał pożar, wskutek którego spłonął dom mieszkalny na szkodę Biednickiego Felksa. Straty oblicza na 6370 zł. Przyczyna pożaru narazie nie ustalona.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę W. Pana, o łaskawe umieszczenie w swem poczytnym piśmie mego wyjaśnienia, w sprawie art. w gazecie „Kurjer Wileński” Nr. 12 z dn. 16 stycznia r. b. Nowo-Wilejka „Nasz Magistrat”. Informator Redakcji mówi, iż stosunki samorządowe w mieście naszym wyglądają zastraszająco. Chyba dla tego, że brakuje 3-ch radnych? W obowiązku obywatelskim uważam za konieczne podać do wiadomości interesujących się życiem samorządowem, że tak źle nie jest. Ilość radnych jest dostateczna dla powzięcia prawomocnych uchwał. Posiedzenia Rady miejskiej odbywają się, jak w każdym mieście, w Magistracie. Treść uchwał Rady m. podaje się do wiadomości za pomocą obwieszczeń, wywieszanych na tablicy przy Magistracie. Co zaś do kontroli, o której mowa była w artykule, to nie jest przewidziane ustawą, aby każdy poszczególny obywatel mógł przeprowadzić kontrolę Magistratu, natomiast od tych czynności są upoważnione: Komisja Rewizyjna miejska i władze nadzorcze.

Pracowników Magistratu nie „kółeczko rodzinne Rady” wyznacza ze swego grona, lecz mianuje burmistrz miasta. Tak było i z obsadzeniem stanowiska sekretarza.

W sprawie gospodarki miejskiej, o której ma być poruszona kwestja innym razem, mogą najlepiej powieścić: Miejska Komisja Rewizyjna, władze nadzorcze, i całe tutejsze społeczeństwo, za wyjątkiem kilku znanych osobników, którym niepodobna się Rada Miejska, rzekomo „Endecka”, w rzeczywistości składająca się z 3 list wyborczych: Ch. Dem., P. P. S. i Żydowskiej.

Na zakończenie swego wyjaśnienia dodam, że za ostatnich parę lat w mieście zostały wykonane następujące roboty: przebrukowano ulice, założono częściowo nowe bruki, posadzono na ulicach miasta 140 lip, ułożono chodników betonowych na przestrzeni 5 km., zbudowano most przechodni na rzecze Wilence, zbudowano remizę dla straży ogniowej, przeprowadzono kapitalny remont 3-ch domów miejskich i zabudowań gospodarczych, nabyto plac ziemi, obszaru 7000 mtr. na budowę rzeźni, kupiono kasę ogniową i maszyny do pisania, których poprzedni Magistrat, przy „dobrej gospodarce” nie posiadał.

Wszystkie wydatki zostały pokryte z sum miejskich, bez zaciągania pożyczek. Przytoczone świadczą, że kilku osobników, mających pewne porachunki osobiste czy to z Radnym, czy też z członkami Magistratu, rozsiewają wrogą, na niczem nie opartą, agitację przeciwko tymże i biją w dzwony na alarm: że jest bo dwaj radni niepiśmienni i ci—jakoby „Endecy”.

Strach ma wielkie oczy—mówi przysłowie.

Łączę wyrazy szacunku i poważania. Józef Ostromecki, Burmistrz miasta.

M. Nowo-Wilejka, dn. 19. I. 1927 r.

Sprostowanie powyższe potwierdza jednak ubocznie fakty przytoczone w naszej notatce. A więc Rada jest zdekompletowana i choćby dlatego powinna być rozwiązana. Ustawa nie mówi o kontroli, ale sama jawność posiadanej danych umożliwia „kontrolę” takiej, którą opinia ludności wszystkich miast faktycznie sprawuje.

Sprostowanie omija dalej, czy nie wyjaśnia z jakiego grona powołano sekretarza, z poza Rady czy z pośród niej.

Na zakończenie dodajemy, że osoby p. burmistrza nie dotykałyśmy, chodziło o charakter całej Rady. A czy chadecy plus żydzi nie prowadzą przeciw PPS. polityki endeckiej—tego wyjaśnić nie trzeba. Zasługi inwestycyjne Rady przyjmujemy na wiarę. Red.

Wśród pism.

„Morze” zeszyt I (1927 r.) porusza szereg zagadnień z dziedziny żeglugi, obficie ilustrując drukowany materiał. Interesujący jest artykuł J. Rumłina o „Bandarach polskich”.

„Siew” Nr. 3 umieszcza informację o wyniku konferencji w sprawie wychowania fizycznego, która odbyła się w dn. 30. XI. 1926 r. w Ministerstwie Spraw Wojskowych w Warszawie.

„Wiedza i życie” Nr. 1 (11) miesięcznik popularno-naukowy zawiera artykuły J. Winiarza „O fresku”, R. Bledowskiego o „Anabozie”, A. Wojcieckiego o „Jugosłowianach”, dr. A. Hertzta „Jak myśli człowiek pierwotny” i inne.

„Gazeta literacka” Nr. 2 przynosi dalszy ciąg bibliografji pism Stefana Żeromskiego, artykuł o Rilkiem, rozprawkę dr. Feldhoma o Rytmie (z zagadnień literatury współczesnej) poezje L. Kruczkowskiego i J. Stepowskiego oraz szereg sprawozdań krytycznych.

Poszukuje się 3—4 pokojowe mieszkanie

możliwie w centrum miasta. Czyszn z góry za kwartał. Oferty do Administracji „Kur. Wil.”, ul. Jagiellońska 3. 3389-5

ODCISKI ZGRUBIĄCZKA USUWA BEZ BÓLI BEZPOWROTNE BRÓDANKI ZNAJĄ KLAWIOL FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Massage-Roller „Salome” Cena zł. 18,00, ręczny aparat do samomasażu całego ciała. Przeciw otłocności, artretyzmowi, odmładza, uszczupla bez diety. Mniejszy „Baby-Salome” Cena zł. 7,50 do samomasażu tułostwego karku, tyłek oraz podbródka.

Ręczny aparat do samomasażu twarzy na usuwanie zmarszczek i osiągnięcie ładnej, różowej cery. Cena wraz z kremem zł. 16,00. Na żądanie, po otrzymaniu porta wysłamy ilustrowane katalogi.

Dom Handlowy Labor, Bydgoszcz, ul. Gdańska 131. Aparaty wysłamy za zaliczeniem pocztowem.

Cerata, linoleum, chodniki jutowe, wycieraczk, kalosze, I. WILDSZTEJNA, Rudnicka 2. 3378-26

AGENTURY „KURJERA WILEŃSKIEGO” w KRAJU:

Budstaw—Spółdzielnia „Zgoda”. Bractaw—Bolesław Sawicki, ul. Piłsudskiego 99. Brześć n/Bugiem—N. Gorbaty, ul. Długa 56-b. Druja—Jan Kochanowski. Dunikowice—A. Szumski. Dołhinów—L. Babajłow, biuro podań. Dukszty—Giczan Włodzimierz, Księgarnia, skrzynka pocztowa 19.

Głębokie—Hordyński, biuro podań. Głębokie—A. Adler, sklep „Kultura”. Głębokie—W. Włodzimierow. Grodno—N. Bass, ul. Polna 11. Iwieniec—Stanisław Zwierzynski, sklep galanteryjny. Kościelne—Erazm Banaszewski. Księgarnie Kolejowe „Ruch”. Lida—St. Matecki, ul. Suwalska.

Lida—Puhaczewski W., Księgarnia Wojskowa. Landwarów—Stanisław Gwiazdźński. Mięszagoła—Sklep rolniczo-spożywczy, Mikulski. Mołodeczno—Spółdzielnia Żołnierska 86 p.p. Nowogródek—Wł. Michalski „Kiosk”. Niemenczyn—Sieczko Józef.

Niemenczyn—Stowarzyszenie „Łączność”. N-Troki—Spółdzielnia K. O. P. 22 baonu. Orleniaki—Dominik Czesulewicz, sklep spożywczy. Oszmiana—Księgarnia Nauczycielska, ul. Piłsudskiego 20.

Opsha—Mikołaj Zieliński, sklep wódek. Pińsk—St. Bednarski, Księgarnia. Podbródzie—Bujko Jan, ul. Piłsudskiego 1. Postawy—Fryderyk Krasicki. Rudziński—Spółdzielnia „Spójnia”. Radoszkowice—Maks Rubin, ul. Mińska 19. Stołpce—Marjan Zióntek, Stacja kolejowa. Szarkowszczyzna—Łątzyszczek Walerjan. Święciany—N. Tarasiejski, drukarnia. Turmonty—Jan Kowalczyk, sklep wódek. Wilejka Pow.—E. Modzelewski, ul. Piłsudskiego 66. Wołożyn—Stefan Barański. Widze—Stanisław Pietkiel, Hurtownia Kresowa.

ZAGRANIĄ: Dynaburg—Benedykt Juchniewicz, sklep materiałów piśmiennych.

PROSZEK OD BÓLI GŁOWY BŁ. DOROSŁYM KOWALSKINA USUWA NAJSIŁNIEJSZE BÓLE GŁOWY FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Sprzedaje się używana kasa ogniotrwała (bankowa). Dowiedzieć się: Niemiecka 29—26, u Kabaczniaka od 11—1 pp. i od 5—8 w. 3403-1

UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA! KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Rządca rolny Oficer energiczny z praktyką, z rekomendacją. Oferty skier. „Rólnik”, Woronowo, pow. Grodzień. Dominikańska 17—10. 3399-2

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trocka 17, tel. 781. Najtańsze źródło zakupu materiałów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekonanie się. 3295 3262

Dnia 18 b. m. zostawiłem w wagonie w Wilnie teczkę skózaną z książeczkami poborowymi tytoniu oraz książkę szynkową wódczaną z roku 1926. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie książek Policji P. 3382-0

Cukiernia i Kawiarz „ZDROWIE” ul. Wielka Nr. 22 (obok hotelu Niszowskiego) poleca smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje oraz rozmaitego rodzaju piczywo. Podczas obiadów i kolacji przygrywa orkiestra. 2148

Za 1000 dolarów posesja w Kolonji Kolejowej z domem, zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem. Dom H/K „Zachęta” Gdańska 6, telef. 9-05. 3311

„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 r. ul. Dominikańska 17, telef. 10-58. b-1236

T-WO WYDAWNICZE „POGON” Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX” Ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8—93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

10 pokojowy dom murowany z wygodami, ładnym ogrodem, laskiem i stajnią do sprzedania. Wileński Biuro Komisowo-Handlowe Gdańska 21, tel. 152. 3341-0

Sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu sklep cukrów i czekolady Ul. Wileńska 7. 3384

Kawiarz - jadalnia i Spółczna dawn. Podzamcze, Królewska Nr. 9. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań 1 złoty. Gabinety. 1498-b